

## UZASADNIENIE

Powódka M. D. (1) w pozwie złożonym w dniu 8 sierpnia 2012 roku wniosła o zasądzenie od swojej siostry, pozwanej A. M. kwoty 400.000 złotych tytułem zachowku.

Na uzasadnienie żądania podała, iż strony są jedynymi córkami M. N. (1), która zmarła w dniu 30 stycznia 2012 roku. Zmarła za życia rozporządziła całym swoim majątkiem, darując go synowi pozwanej, a także dodatkowo spadek po M. N. (1) na podstawie testamentu z dnia 21 lipca 1999 roku nabyła pozwana. (k. 2-3, 84)

Pozwana w odpowiedzi na pozew nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie podnosząc, iż powódka, była złą córką, stale nadużywająca alkoholu, która źle traktowała matkę. Podniosła, że powódka okradała matkę, wyzywała. Wskazała również, że w testamencie uczyniony został zapis w postaci służebności mieszkania na rzecz powódki, który pozwana realizuje. Z tego powodu ze względu na zasady współżycia społecznego powództwo jej siostry winno ulec oddaleniu. (k. 26-27)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawczyni M. N. (1) zmarła w dniu 30 stycznia 2012 roku w S.. W chwili śmierci była wdową. Miała dwoje dzieci: M. D. (1) i A. M..

/okoliczności niesporne; kopia aktu zgonu – k. 13/

W dniu 21 lipca 2009 roku przed notariuszem G. B. w P., M. N. (1) sporządziła testament, w którym do spadku powołała córkę A. M. w całości. Jednocześnie uczyniła zapis na rzecz M. Ś. (obecnie D.), zobowiązując A. M. do zapewnienia siostrze mieszkania znajdującego się w S. ul. (...) to jest dwóch pokoi z kuchnią w budynku od strony zachodniej. Mieszkanie miało być udostępniane nieodpłatnie i dożywotnio z ustanowieniem odpowiedniej służebności obejmującej również swobodny dostęp do mediów, w które wyposażona jest nieruchomość oraz swobodne poruszanie się po całej nieruchomości.

/okoliczność niesporna: dowód: kopia testamentu – k. 7/

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2012 roku sygn. akt I Ns 282/12 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim stwierdził, iż spadek po M. N. (1) na podstawie testamentu z dnia 21 lipca 2009 roku nabyła córka A. w całości.

/okoliczność niesporna: dowód: kopia postanowienia – k. 31/

M. N. (1) była właścicielką kilku nieruchomości.

/dowód odpisy z ksiąg wieczystych – k. 191; 179; 164; 110/

Za życia M. N. (1) darowała swojemu wnukowi B. M. własność nieruchomości obejmującej działkę gruntu numer (...) położoną w S. przy ulicy (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim urządzona jest księga wieczysta Kw (...).

Nieruchomość ta wcześniej była własnością P. K., matki M. N. (1). Na nieruchomości tej przez kilka lat mieszkała M. Ś. (obecnie D.). Toczył się spór sądowy z powództwa P. K. o eksmisję M. D. (1). Powództwo zostało oddalone. W późniejszym czasie M. D. (1) przeprowadziła się do połowy domu mieszkalnego znajdującego się przy ulicy (...).

Wartość nieruchomości darowanej B. M. według jej stanu z dnia darowizny i cen dzisiejszych wynosiła **46.000** złotych.

/dowód: odpis aktu notarialnego darowizny – k. 28-30; odpisy z księgi wieczystej – k. 110, 207; kopia wyroku i uzasadnienia 8-11; przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; opinia biegłego – k. 193-201/

M. N. (1) była również właścicielką nieruchomości oznaczonej numerami działek (...), dla których urządzona jest księga wieczysta Kw (...). Własność tej nieruchomości M. N. (1) przeniosła na rzecz A. i W. małżonków M. umową darowizny z dnia 4 grudnia 2007 roku.

Wartość tej nieruchomości według stanu z daty darowizny i cen aktualnych wynosi **9.900** złotych.

/dowód: odpisy z księgi wieczystej – k. 79-80; przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; opinia biegłego – k. 182-192/

M. N. (1) była też właścicielką nieruchomości oznaczonej numerami działek (...), dla których urządzona jest księga wieczysta Kw (...).

Wartość tej nieruchomości według stanu z daty śmierci M. N. (1) i cen aktualnych wynosi **73.900** złotych.

/dowód: odpisy z księgi wieczystej – k. 179, 112, 113; przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; opinia biegłego – k. 167-181/

M. N. (1) była również współwłaścicielką w 1/2 części nieruchomości oznaczonej numerami działek (...), dla których urządzona jest księga wieczysta Kw (...).

Działki numer (...) w istocie, objęte są podziałem quad usum i faktycznie stanowią dwie odrębne nieruchomości. Działki numer (...) od dziesiątek lat zajmuje rodzina K., a działki numer (...) pozostają w posiadaniu rodziny N..

Wartość nieruchomości będącej w wyłącznym posiadaniu M. N. (1) to jest działek (...) według stanu z daty śmierci M. N. (1) i cen aktualnych wynosi **188.000** złotych.

/dowód: odpisy z księgi wieczystej – k. 164, 114; przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; opinia biegłego – k. 150-168/

M. N. (1) w chwili śmierci poza nieruchomościami objętymi księgami wieczystymi Kw (...) posiadała ruchomości obejmujące wyposażenie mieszkania oraz maszyny służące do uprawy gospodarstwa rolnego.

Wyposażenie mieszkania przedstawiające wartość to: segmenty, T.. Czeczot, segment kuchenny, ława, stół dębowy, lodówka, zamrażarka, pralka, zegar ścienny zegary stojące 3 szt, telewizor, kryształ. Wszystko o aktualnej wartości **3.645** złotych.

Maszyny z gospodarstwa rolnego to: ciągnik, rozrzutnik, siewnik sadzarka, opryskiwacz, kosiarka rotacyjna, przetrząsacz, pług, kultywator, rozsiewacz, rozdrabniacz, o wartości **15.271** złotych (po odjęciu wartości spalonych przez męża powódki opryskiwacza 844 zł i rozdrabniacza 360 zł (16.475 zł – 844 - 360 = 15.271 zł).

M. N. (1) posiadała oszczędności w kwocie **18.000** złotych ulokowane w (...) Banku, oraz oszczędności w Banku Spółdzielczym w kwocie **6.000** złotych.

W chwili śmierci M. N. (1) w gospodarstwie rolnym był inwentarz żywy, zboże, słoma i węgiel, które zostały niezwłocznie sprzedane przez pozwaną. Otrzymała ona 3.700 zł za inwentarz. 800 zł za słomę, 600 zł za węgiel, 110 zł za zboże (łącznie **2.190** zł).

/dowód: przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; okoliczności zgodnie przyznane przez strony; opinia biegłego – k. 235-245/

Po śmierci M. N. (1) spadkobierczyni A. M. uregulowała długi spadkowe w banku w kwocie **2.267,85** złotych.

/dowód: przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; zaświadczenie z banku – k. 106/

Wartość przysługującej M. D. (1) osobistej służebności mieszkania znajdującego się w S. ul. (...), to jest dwóch pokoi z kuchnią w budynku od strony zachodniej. Udostępnionych jej nieodpłatnie i dożywotnio z prawem swobodnego dostępu do mediów, w które wyposażona jest nieruchomość oraz prawem swobodnego poruszania się po całej nieruchomości wynosi **50.000** złotych.

/okoliczność niesporna; dowód: opinia biegłego – k. 204-208/

Jeszcze za życia M. N. (1) relacje sióstr nie były dobre. Również relacje M. D. (1) z matką nie były najlepsze. M. D. (1) miała w swoim życiu kilka poważnych traumatycznych przeżyć, z którymi nie radziła sobie dobrze. Rozwód z pierwszym mężem, który źle ją traktował. Śmierć kolejnego narzeczonego niedługo przed planowanym ślubem. Miała ciągle kłopoty finansowe, kłopoty z nadużywaniem alkoholu. Rodzina często nie akceptowała jej zachowania i sposobu życia.

M. N. (1) wielokrotnie zmuszona była pomagać córce M. w kwestiach finansowych, znalezienia dachu nad głową.

M. N. (1) zamieszkiwała na nieruchomości oznaczonej numerami działek (...). Są to działki gruntu położone w S. pomiędzy ulicami (...). Dostęp do nieruchomości zawsze był od obu stron. Na nieruchomości tej znajduje się dom mieszkalny. Połowę tego domu mieszkalnego zajmowała M. N. (1) z mężem, była to część domu od strony wschodniej, od strony ulicy (...). Drugą połowę zajmował jej ojciec M. K.. Ta połowa to mieszkanie znajdujące się od strony ul. (...) składające się z dwóch pokoi z kuchnią w budynku od strony zachodniej. Obie części domu oddzielone były prostą, pionową ścianą, posiadały odrębne wejścia, były samodzielne. Działka miała szerokości około 24 metry. Większą część z tej szerokości zajmowała szerokość domu mieszkalnego. Między obiema częściami nieruchomości, na wysokości ściany oddzielającej dwie części domu stała też metalowa brama i jedno przesło płotu o szerokości około 2 metrów.

Po śmierci męża M. N. (2) nadal zajmowała jedną część nieruchomości. Po śmierci M. K. przez pewien czas połowa działki i domu pozostawała niewykorzystana. M. N. (1) zaproponowała wówczas córce M. aby zamieszkała w tej części domu.

Relacje M. D. (1) z matką były różne. Kiedy powódka była pod wpływem alkoholu potrafiła być agresywna. Matka się jej wtedy bała.

/dowód: przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99; kopia pisma M. N. (1) o przymusowe leczenie powódki – k. 32/

Po śmierci M. N. (1) doszło do całkowitego zerwania relacji rodzinnych sióstr.

W dniu 20 maja 2012 roku mąż powódki i jej pełnomocnik w niniejszej sprawie M. D. (2) dokonał podpalenia nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...) (druga część nieruchomości przy ulicy (...)) w wyniku czego zniszczeniu uległa stodoła, drewniana szopa, dachy budynków gospodarczych, rozrzutnik, zboże o łącznej ilości około 5 ton oraz 200 belek słomy i siana – o wartości łącznej nie mniejszej niż 30.000 złotych - na szkodę A. M..

/dowód: odpis wyroku – k. 94-95/

W kolejnych miesiącach dochodziło do dalszej eskalacji negatywnych zachowań wobec pozwanej A. M.. Powódka i jej mąż M. D. (2) byli skazywani za znieważanie, groźby i złośliwe niepokojenie A. M.. M. D. (2) był skazywany za przestępstwa kradzieży, uszkodzenia i zniszczenia mienia, naruszenia miru domowego, gróźb bezprawnych – a wszystko to na szkodę A. M..

/dowód: kopia wyroku – k. 273, 274, 275; kopie wyroków – k. 272, 276, 277, 278, 279, 280, 281/

A. M. metalową bramę z częścią płotu zastąpiła betonowym wysokim ogrodzeniem oddzielając obie części nieruchomości przy ulicy (...). Część po mamie wynajęła lokatorowi. Uzyskuje z tego tytułu dochód w kwocie 500 złotych miesięcznie.

/dowód: przesłuchanie stron – k. 288odw-290 w zw. z - k. 96odw-99/

Stan faktyczny w ustalonym zakresie był niemal w całości niesporny. Sporne pozostawały elementy wykraczające poza dokonane wyżej ustalenia. Zostały one jednak pominięte jako nieudowodnione.

W myśl zasady kontrydiktoryjności przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału procesowego obciąża strony procesowe, a do Sądu należy jedynie ocena tego materiału i wydanie na jego podstawie rozstrzygnięcia. Artykuł 6 kodeksu cywilnego stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To strona powodowa zobowiązana była udowodnić podstawy ustalenia wysokości zachowku na dochodzonym poziomie. Pozwana z kolei winna udowodnić wskazywane przez nią podstawy oddalenia powództwa. W pewnym zakresie jako niesporne należało przyjąć te elementy stanu faktycznego, które nie były zaprzeczone przez stronę przeciwną, bądź przyznane tylko do pewnej części czy też wysokości. W pozostałym zakresie na stronie ciążył ciężar dowodu dalej idących twierdzeń (dalej idących, niż przyznane przez przeciwnika). Przykładowo można tu wskazać, przyznane przez pozwaną wartości sprzedanych przedmiotów, bądź pobranych z rachunków bankowych środków pieniężnych. Dalej idące twierdzenia co do wysokości tych kwot winna udowodnić powódka.

W zakresie ustalenia wartości majątku spadkowego Sąd w całości przyjął wartości wskazane przez biegłych. Brak podstaw do ich kwestionowania. Przede wszystkim brak podstaw do podważenia wyceny dokonanej przez biegłego z zakresu nieruchomości. Okoliczność, że strona nie do końca zgadza się z wskazaną przez biegłego kwotą jest niewystarczająca dla podważenia prawidłowości wyceny. W opinii biegłego trudno doszukać się błędów podważających wiarygodność wniosków opinii. Pewnym drobnym modyfikacjom poddano natomiast opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Wynika to z faktu zgodnego wskazania przez strony wartości części ruchomości obejmujących rozsiewacz, kosiarkę i roztrzaskacz. Jako podstawę ustalenia wartości majątku spadkowego przyjęto też niesporne twierdzenia stron co do wartości zbytego przez pozwaną mienia. Dotyczyło to inwentarza żywego, słomy, węgla, zboża.

Mając na uwadze, że strony niniejszego postępowania nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników sąd z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłych. Był to dowód niezbędny do wyrokowania. W sprawie nie wystąpiła jednak żadna szczególna sytuacja procesowa dająca podstawę do przeprowadzania dalszego postępowania dowodowego z urzędu. W sprawie w istocie nie zostały podniesione żadne szczególne okoliczności, które ze względu na istotę sporu nakazywałyby zastosować to szczególne uprawnienie Sądu. Co więcej w sprawie nie ujawniły się nawet dowody, których przeprowadzenie winno mieć miejsce. Dotyczy to w szczególności twierdzeń powódki o rzekomo wyższych oszczędnościach M. N. (1). Twierdzenia te nie były wyrażane na tyle dobitnie ani przekonywująco aby nakazywały przeprowadzić jakiś dowód z urzędu. Pozwana sama deklarowała chęć przedłożenia stosownych zaświadczeń z banków na poparcie jej twierdzeń. Sąd nie dysponował natomiast żadną informacją pozwalającą zwrócić się do jednego z kilkunastu banków funkcjonujących w Polsce. Warto też zauważyć, że twierdzenia powódki dotyczyły raczej sfery domysłów lub pobożnych życzeń. Nie zostały ujawnione w toku postępowania żadne inne informacje, które powinny być zweryfikowane z urzędu.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z mocy ustawy, należą się, jeśli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Jak natomiast stanowi przepis art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie

otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

Zachówek zabezpiecza osoby najbliższe spadkodawcy przed niekorzystnymi konsekwencjami rozrządzeń spadkodawcy. Jest obojętne, z punktu widzenia uprawnionego, czy spadkodawca przeznaczył określone składniki swego majątku innym osobom w testamencie, czy je darował. Instytucja zachowku stanowi formę ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami rozporządzeń dokonywanych przez niego /spadkodawcę/ w ramach przysługującej swobody testowania. Ustawodawca pozostawił spadkodawcy wybór co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku, spadkodawca może bowiem powołać uprawnionego do dziedziczenia po sobie, może ustanowić na jego rzecz zapis, czy też dokonać na jego rzecz darowiznę. Jeżeli zaś uprawniony nie otrzymał w żadnej z tych postaci należnego mu zachowku, to przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia. Roszczenie o zapłatę określonej kwoty zachowku przysługuje osobie, która - należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, - dziedziczyłaby z ustawy w danym wypadku, - nie została wydziedziczona /art. 1008 k.c./, - nie otrzymała w inny sposób owego minimum, które w ramach zachowku jej się należy /art. 996 i 997 k.c./.

Przy obliczaniu zachowku, które jest wieloetapowym zabiegiem matematycznym, w pierwszej kolejności ustaleniu podlega udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Oblicza się go według reguł dziedziczenia ustawowego zawartych w art. 931 i następnego kodeksu cywilnego. Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie udziału zachowkowego. Następnie zaś substratu zachowku. Wyliczenie to jest uzależnione od tego, czy spadkodawca uczynił za życia darowizny na rzecz spadkobierców uprawnionych do zachowku. Jeżeli tak, to do wartości czystej spadku należy doliczyć wartość darowizn według zasad określonych w art. 993- 997 k.c. Oznacza to, że substrat zachowku równa się czystej wartości spadku + wartość darowizn. Przy braku majątku spadkowego podstawę obliczenia zachowku stanowi suma darowizn /orzeczenie SN z dnia 7 lipca 1964 roku, I CR 691/62 opubl. OSNCP 1965r, poz.143/.

Należny zachówek oblicza się mnożąc udział zachowkowy przez substrat zachowku. Powódka jest zstępną spadkodawczynią i byłaby powołana do spadku po M. N. (1) z mocy ustawy w 1/2 części. Niesporne jest również, iż nie otrzymała należnego jej zachowku w drodze powołania do spadku bądź darowizn zaliczanych na zachówek. Takowymi darowiznami zaliczanymi na poczet zachowku nie są bowiem drobne darowizny zwyczajowo przyjęte w stosunkach danego rodzaju.

Powódka jest i w dacie otwarcia spadku nie była osobą małoletnią ani trwale niezdolną do pracy, stąd przysługuje jej tytułem zachowku 1/2 wartości należnego jej udziału spadkowego.

Powódka dziedziczyłaby spadek po matce z ustawy w udziale wynoszącym 1/2 części. A zatem jego udział zachowkowy wynosi połowę wartości tego udziału czyli 1/4 części.

Po obliczeniu udziału zachowkowego można przejść do następnego etapu obliczeń zmierzającego do ustalenia czystej wartości spadku i substratu zachowku.

W skład spadku po M. N. (1) wchodziły nieruchomości, ruchomości i oszczędności o wartości 73.900 zł, 188.000 zł, 15.271 zł, 3.645 zł, 18.000 zł i 6.000 zł (Łącznie 310.026 złotych). Nie jest to jednak wartość ostateczna do obliczeń, bowiem stosownie do reguł art. 993-996 k.c. zaliczeniu podlegają darowizny i zapisy poczynione przez spadkodawcę. O tym jednak w dalszej części uzasadnienia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego punktem odniesienia przy obliczaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku może być jedynie chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy zgodnie z art. 922 § 1 i art. 924 i 925 k.c. (wyrok z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/07, P.: Monitor Prawniczy rok 2009, Nr 9, str. 510). Przytoczony pogląd odwołuje się do rozwiązań stosowanych w sprawach o dział spadku (uchwała SN z 27 września 1974 r., III CZP 58/74, OSNCP 1975 r., Nr 6, poz. 90). Na gruncie działu

spadku przyjmuje się w praktyce orzeczniczej, iż przedmiotem działu spadku są przedmioty należące do spadkodawcy w dacie otwarcia spadku, a istniejące w chwili dokonywania podziału. Nie uwzględnia się zatem przedmiotów, które wchodziły w skład spadku, ale które zostały zbyte lub zużyte, przy czym istotne znaczenie ma sposób zbycia lub zużycia tych przedmiotów. Przedmioty majątkowe zbyte lub zużyte w sposób prawidłowy nie są uwzględniane przy dokonywaniu działu, natomiast przedmioty majątkowe, które zostały zbyte lub zużyte bezpodstawnie albo roztrwonione, są uwzględniane przy dokonywaniu podziału w ten sposób, że ich wartość zaliczana zostaje na poczet udziału tego ze spadkobierców, którego zawinione zachowanie spowodowało uszczuplenie majątku spadkowego. W ocenie Sądu względy aksjologiczne, które legły u podstaw przytoczonego stanowiska pozostają aktualne także w sprawie o zapłatę zachowku. Zachowek jest swoistą formą zastępczą dziedziczenia, ma bowiem zapewnić członkom najbliższej rodziny spadkodawcy korzyści związane ze spadkobranie.

Ze stanowiska tego można jednak wywieść, że przy ustalaniu wartości spadku na potrzeby obliczenia zachowku należy brać pod uwagę stan z chwili otwarcia spadku i ceny z daty ustalania zachowku (art. 995 k.c.), chyba, że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę stanu i cen istniejących w innej chwili. (zob. Paweł Księżak, Zachowek w polskim prawie spadkowym, LexisNexis 2012 s. 250, 251, 253). W przypadku gdyby przedmiot wchodzący w skład spadku został zyty, jego wartość powinna być określana według chwili zbycia. To samo winno odnosić się do chwili utraty rzeczy. Należy zatem z dużą ostrożnością podchodzić do ustalania chwili według której ustalany jest stan spadku. Nie ma potrzeby bardziej szczegółowego roztrząsania tej kwestii w ramach niniejszego uzasadnienia. Kwestie niezawinionej przez spadkobiercę zmiany wartości spadku, jego utraty bądź zmniejszenia nie mogą go niesprawiedliwie obciążać. Bardzo wyraźnie można to dostrzec kiedy spadek niedługo po jego otwarciu, a przed objęciem przez spadkobiercę, czy też dowodzeniu się przez spadkobiercę o powołaniu do spadku zostanie skradziony, spalony, czy winny sposób utracony. Trudno wówczas wymagać, aby spadkobierca ze swoich pieniędzy w całości pokrywał roszczenia zachowkowe, jeżeli nie miał wpływu na utratę spadku po dacie otwarcia spadku. Przeciwnie rozumienie regulacji prawnych wypaczałoby sens wymierzania sprawiedliwości. Taką szczególną okolicznością w niniejszej sprawie jest podpalenie majątku spadkowego przez M. D. (2). Okoliczność ta nie może obciążać pozwanej. Nie można bowiem wartości spadku ustalać według stanu sprzed pożaru. Z tego to powodu wartość nieruchomości wyceniono według jej stanu po pożarze. Tak samo w wartości tej nie uwzględniono zniszczonych w pożarze ruchomości.

W skład spadku po M. N. (1) wchodziły nieruchomości, ruchomości i oszczędności o wartości 73.900 zł, 188.000 zł, 15.271 zł, 3.645 zł, 18.000 zł i 6.000 zł (Łącznie 310.026 złotych).

Wartość majątku spadkowego wyceniono na 310.026 złotych doliczeniu do niej podlegają wszak jeszcze darowizny uczynione przez M. N. (1) za życia.

Stosownie do art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Sposób zaliczenia darowizn określa art. 994 § 1 k.c. stanowiąc, że przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Art. 995 § 1 k.c. wskazuje, zaś że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Do wartości czystego spadku dolicza się zatem wartość darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę zarówno na rzecz spadkobierców powołanych czy osób uprawnionych do zachowku, jak i na rzecz osób obcych, i to niezależnie od tego czy zachowek się oblicza (zob. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe, s. 275 i nast.). Wprawdzie art. 993 k.c. nie zawiera wyraźnej, stosownej dyspozycji co do takiego postępowania, jednakże nie może być wątpliwości, że zachowek należy obliczać uwzględniając wartość czystą spadku (zob. J. Pietrzykowski, [w:] Komentarz, 1972, t. 3, s. 1912; P. Księżak, Zapis windykacyjny, s. 167).

Jedynie te powołane wyżej darowizny podlegają doliczeniu do spadku. K. przekazywane na zakup maszyny do szycia, czy spłatę długu córki kwotą 1.073,02 złote należy uznać, za drobną darowiznę, zwyczajowo przyjętą w stosunkach tego rodzaju i niepodlegającą zaliczeniu stosownie do art. 994 § 1 k.c.

W konsekwencji obliczania tzw. substratu zachowku w niniejszej sprawie, (który obejmuje czystą wartość spadku powiększoną o wartość darowizn i zapisów windykacyjnych podlegających zaliczeniu na podstawie przepisów art. 993 i nast. k.c.) należało wartość 310.026 złotych powiększyć o wartość darowizn 9.900 złotych i 46.000 złotych. Daje to kwotę 365.926 złotych. Nie jest to jeszcze wartość czysta spadku.

Postanowienie art. 993 k.c. o nieuwzględnianiu zapisów i poleceń przy obliczaniu zachowku należy rozumieć w ten sposób, że po ustaleniu wartości stanu czynnego spadku nie odejmuje się od niej wartości zapisów zwykłych i poleceń, mimo że stanowią one długi spadkowe, a więc występują po stronie biernej spadku (pasywa). Oznacza to że od ustalonej wartości spadku nie można odjąć obciążenia w postaci służebności mieszkania stanowiącej wartość 50.000 złotych.

Zatem kwota 365.926 złotych powinna być pomniejszona jedynie o wartość pasywów spadku. W sprawie to długi spadkowe spłacone przez pozwaną i wyrażające się kwotą 2.267,85 złotych. W konsekwencji wartość czynna spadku to 363.658,15 złotych.

Udział, który przypadłby powódce w spadku po M. N. (1) na podstawie ustawy miałby wartość 181.829,08 złotych. (363.685,15 zł : 2). Należny jej zachówek stanowi połowę tego udziału czyli 90.914,54 złote. (181.829,08 : 2).

Stosownie do powołanego na wstępie art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłaty sumy pieniężnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.). Oznacza to, że kwotę 90.914,54 złote należało pomniejszyć o wartość otrzymaną przez M. D. (1) w postaci zapisu testamentowego. Wartość tego zapisu to 50.000 złotych. Przysługujące zatem powódce przeciwko pozwanej roszczenie jest zasadne jedynie w kwocie 40.914,54 złotych.

Co do zasady sporządzenie testamentu jak i darowanie całości majątku przed śmiercią nie mogą być uznane za czynności sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Oznacza to, że jeśli nie zachodzą przyczyny opisane w art. 928 k.c. (niegodność dziedziczenia) lub w (...) k.c. (wydziedziczenia) to samo prawo do zachowku nie może być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i nie może być kwestionowane. W pewnych jednak sytuacjach dochodzenie roszczenia o zachówek może być oceniane pod kątem jego zgodności z zasadami współzycia społecznego.

Zdecydowanie dominuje pogląd, że art. 5 k.c. nie może prowadzić do trwałego pozbawienia uprawnionego roszczenia o zachówek, ani zmniejszenia zakresu odpowiedzialności spadkobierców. (zob. Paweł Księżak, Zachówek w polskim prawie spadkowym, LexisNexis 2010 s. 359 oraz powołane tam poglądy i orzecznictwo).

Również z orzecznictwa Sądu Najwyższego należy wywieść, że zastosowanie art. 5 do obrony przed roszczeniami o zachówek jest możliwe, powinno być jednak nader powściągliwe. Stosowanie bowiem klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w odniesieniu do instytucji zachowku nie jest wprawdzie formalnie wyłączone, jednakże powinno mieć charakter jedynie wyjątkowy i obejmować przypadki szczególnie rażące. Pogląd ten kilkakrotnie był wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03). Instytucja zachowku sama w sobie służy bowiem urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Pewne elementy korygujące o charakterze słusnościowym zostały zresztą uwzględnione w ramach tej instytucji z mocy samej ustawy. Trzeba też pamiętać, że ustawodawca w przepisach księgi IV Kodeksu cywilnego nie przewidział możliwości obniżenia wierzytelności z tytułu zachowku. Bardzo istotne przy tym jest to, że jednak dłużnik z tytułu zachowku nieodpłatnie otrzymał od spadkodawcy korzyść majątkową. Zatem odwoływanie się do klauzuli nadużycia prawa powinno być nader ostrożne.

Zasady współżycia społecznego są normami pozaprawnymi, regułami postępowania odwołującymi się do powszechnie uznanych wartości (normy moralne, a także uznawane za słuszne normy obyczajowe). Odwołanie się do nich na etapie stosowania prawa, na podstawie klauzuli generalnej odsyłającej do tych zasad, ma na celu osiągnięcie pewnej elastyczności w stosowaniu prawa, umożliwia uwzględnienie w konkretnych okolicznościach danej sprawy ogólnej idei słuszności, wartości aksjologicznych stanowiących podstawę obowiązującego systemu prawnego.

Spadkodawczyni rzeczywiście nie była dobrze traktowana przez powódkę, a przynajmniej nie zawsze. Miała tego pełną świadomość. Mimo to zawsze wybaczała jej błędy i przyjmowała niczym „córkę marnotrawną”. Nie zdecydowała się skorzystać z instytucji wydziedziczenia, czyli pozbawienia prawa do zachowku. Co więcej miała pełną świadomość, że córka wystąpi o zachówek. Nie można jednak zupełnie pomijać faktu otrzymania przez pozwaną majątku o wartości ponad 365.000 złotych. Okoliczności te nie pozwalają na oddalenie powództwa. Również karygodne zachowanie męża powódki i posiadane przez pozwaną roszczenia finansowe przeciw niemu nie uprawniają do zastosowania klauzuli generalnej art. 5 k.c. Powódka też jest ofiarą jego przemocy. Relacje zaś pełnomocnika powódki z pozwaną nie mogą wpływać na zakres praw i obowiązków między siostrami.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w sprawie. Koszty niniejszej sprawy to kwota należnej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa czyli 5 % od kwoty 40.915 złotych (po zaokrągleniu) czyli 2.046 złotych, którą obciążono pozwaną. Natomiast koszty nieobciążające przeciwnika Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (art. 113 ust 2 powołanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Należna opłata sądowa od pozwu wynosiła 20.000 złotych. Poniesione wydatki w sprawie to kwota 3.574,97 złotych. W sprawie nie wystąpiły żadne okoliczności usprawiedliwiające wystąpienie z wygórowanym roszczeniem, które okazało się w znacznej części niezasadne. Powódka wygrała sprawę w 10%. Obciążenie jej całością kosztów nie wydaje się jednak w pełni sprawiedliwe. Stosownie do art. 113 ust 4 u.o.k.s. w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami. Stosując powołany artykuł zasadnym było obciążenie powódki poniesionymi i należnymi kosztami jedynie do kwoty 4.100 złotych.

## ZARZĄDZENIE

(...)